

Bynajmniej nie chodzi o klasyfikację Linneusza
hierarchiczny podział roślin
na te pożyteczne lub szkodliwe
rzędy układy rodziny i gatunki
wklejone do zielnika

Jestem na etapie chwastu bezużytecznego
w codziennej nudności i bezruchu
na tym materacu antyodleżynowym
w zewnętrznej ciszy sondy odżywiającej
wychudłe ciało podległe fizjologii
i tygodniowemu limitowi
pieluchomajtek

Patrzę w bezkresny punkt
widzę ten ciężar szczęścia personelu
który mową wytworną nie zwykł grzeszyć
myśląc że nie słyszę
"Ty chuju, leżysz i żresz"
W święta ksiądz udzielił sakramentu
namaszczenia chorych
pociesza

Miałem jednak szczęście że choćby tyle
miejsce w DPS-ie nie zawsze jest
takie oczywiste
Kiedyś śniłem wyspy szczęśliwe
o tym że doceniono prace bo było warto
nie na darmo ale zdyskwalifikowano
moje nieurodziwe owoce

Śniłem też że była Ona i założyłem rodzinę
ważna jest stabilizacja ale życie
przeciekło przez palce

Gdy zgasnę ulecę wraz z pyłem
nie chcę żadnego światła
opowieści podnoszących na duchu
o Królestwie Niebieskim na końcu świata
kąkolu wrzuconym do pieca
odwadze esesmana ze służb sanitarnych
który patrzył na nas przez wizjer
komory gazowej zajadając kielbasę

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Black Mirror, dodano 11.11.2017 20:17

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.